

Spotkania Wspólnoty odbywają się według harmonogramu umieszczonego na stronie Wspólnoty w Domu Diecezjalnym „Tabor” ul. Połonińska 25

## Teksty do medytacji od 7.12.2023 r.

### Kochani.

Zaczynamy lekturę Pisma Świętego. W tym roku towarzyszy nam krótki list św. Pawła Apostoła do Galatów. Listy św. Pawła wywarły ogromny wpływ na naukę, teologię Kościoła, dlatego warto je poznać i zrozumieć.

Słowo Boże jest ważne, kształtuje nasze serce, pomaga nam oczyścić się z kłamstw złego ducha. Poznając Je poznajmy Boga. Poświęćmy ten czas na spotkanie z Jezusem w Słowie Bożym.

Jak będzie wyglądać ta praca?

1. Pomódl się do Ducha Świętego, uświadom sobie, że stoisz w obecności Boga.
2. Przeczytaj dany fragment Słowa Bożego.
3. Przeczytaj komentarz do tego fragmentu.
4. Napisz w zeszycie to, co dla Ciebie jest najważniejsze z tego fragmentu i z komentarza. Spróbuj z tego stworzyć własną modlitwę, albo postanowienie na dany dzień.
5. Zawierz to wszystko Maryi, odmawiając *Pod Twoją obronę*.

**Na owocną pracę, błogosławię +**

**Oddaję każdego z Was w rany Chrystusa i Jego Krew, oraz zamykam w Sercu Maryi.**

**ks. Damian, Pasterz**

### Telefon Wspólnoty

☎ 884-315-151

### Struktura Wspólnoty:

**ks. Damian Ziemia**

Pasterz

tel. 791-386-047

e-mail: [mini-damian@o2.pl](mailto:mini-damian@o2.pl)

**Barbara Zacharska**

Lider

tel. 607-433-848

e-mail: [b-lech@wp.pl](mailto:b-lech@wp.pl)

**Katarzyna Zdeb**

V-ce lider

**Marcin Zacharski**

V-ce lider

Dzień	Fragment Listu do Galatów
Czwartek	Ga 3,1-5
Piątek	Ga 3,6-14
Sobota	Ga 3,15-18
Niedziela	Ga 3,19-25
Poniedziałek	Ga 3,26-4,11
Wtorek	Ga 4,12-20

### Czwartek:

Dla Pawła podstawowym argumentem, wartym więcej niż jakiegokolwiek inne rozumowanie, jest zmiana w życiu osobistym człowieka. Paweł i Galaci dobrze wiedzą, co się wydarzyło we wspólnotach po tym, jak usłyszały Ewangelię Jezusa, ukrzyżowanego Mesjasza. Otrzymali Ducha, „doznali wielkich rzeczy” (nie wyjaśnia, jakich), a nawet czynili cuda. Nie mogą oni jednak zapominać, że wypełnianie Prawa nigdy nie było warunkiem otrzymania Ducha i że, mimo to, żyli pełnym, sensownym życiem. Przeciwnicy Pawła musieli być wspaniałymi i sprytnymi kaznodziejami, skoro udało się im zafascynować tych, których wiara wydawała się niezłomna. Paweł dwukrotnie nazywa Galatów nierozumnymi i za pomocą pytań retorycznych skłania ich do refleksji nad ich przeszłym i obecnym życiem. Chce, aby zrozumieli absurdalność słuchania

## **Animatorzy diakonii**

### **Danuta Partyka**

diakonia modlitewna

### **Dawid Przydział**

diakonia uwielbienia

### **Alicja Cyrnek**

diakonia prowadzenia  
spotkań

### **Marcin Zacharski**

diakonia modlitwy  
wstawienniczej

### **Bartłomiej Medygrał**

diakonia liturgiczna

### **Katarzyna Świder**

**Magdalena Rząsa**  
diakonia wprowadzająca

### **Klaudia i Konrad**

**Przydział**  
diakonia medialna

### **Joanna i Wojciech**

**Wojdyło**  
diakonia organizacyjna

### **Barbara Zacharska**

diakonia prorocka

### **Katarzyna Zdeb**

diakonia miłosierdzia

tych, którzy głoszą obowiązek wypełniania Prawa i obrzezania. Jeśli bowiem zaczęli tak dobrze, skoro „zaczęli duchem” (por. 3,3) i skoro nadał doświadczać go w swoim obecnym życiu (3,5), to muszą być rzeczywiście „nierozumni”, jeśli uwierzyli w jakąś inną naukę, która doprowadziła ich do poddania się Prawu (3,3). W tym ironicznym zdaniu Paweł wskazuje na przeciwieństwo między Duchem a ciałem. Ciało może być bezpośrednią aluzją do obrzezania albo też może być interpretowane jako podrzędny wymiar życia czy też wymiar przeciwny wobec Ducha (por. Rz 8,6). Zdarza się, że człowiek zaczyna ciałem, a kończy Duchem (kiedy dokonuje się w nim całkowita zmiana życia), ale nigdy odwrotnie.

### **Piątek:**

Paweł odwołuje się do Pisma, aby uprawomocnić swoją tezę. Możliwe, że tekstami o Abrahamie oraz o Hagar i Sarze (4,22-31) posłużyli się w swojej argumentacji jego przeciwnicy. Apostoł, zmuszony odnieść się do tych tekstów w swojej odpowiedzi, interpretuje opowiadanie biblijne w sposób raczej niekonwencjonalny. W Pismach hebrajskich nie ma fragmentów przeciwstawiających wiarę i Prawo; przeciwnie, wydaje się, że te dwie rzeczywistości są w nich ze sobą ściśle związane (por. Syr 44,19-21; 1 Mch 2,50-52). Paweł jako uczonego w Piśmie musiał znać obietnice udzielone Izraelitom, którzy byli posłuszni Prawu: obietnice życia i błogosławieństwa. Nieposłuszeństwo zaś sprowadzało na nich śmierć i przekleństwo (Pwt 30,15-20). Jak możliwa była tak radykalna zmiana interpretacji, aż do przeciwstawienia sobie wiary i Prawa? Może twarde doświadczenie życia skłoniło go do rozważania negatywnej strony Prawa, które, zamiast być wypisane w sercach, uległo petryfikacji w tradycjach i instytucjach. Prawo rzymskie skazuje na krzyż niewinnego; Prawo żydowskie przeklina powieszzonego na drzewie, którym jest nikt inny niż Jezus Chrystus, dawca życia. Sam Paweł w swojej gorliwości w obronie Prawa wtrącał do więzienia niewinnych ludzi i zgadzał się na ukamienowanie Szczepana. A zatem wydawało się, że sprawiedliwość nie może wypływać z Prawa (por. 3, 21). Paweł sięga do opowiadania o Abrahamie, aby wykazać, że właśnie dzięki wierze (a nie dzięki Prawu) patriarcha został uznany za sprawiedliwego przed Bogiem (3,6). To zaś prowadzi go do wniosku, że prawdziwymi potomkami Abrahama są ci, którzy tak jak on działają w wierze, a nie ci, których łączy z nim jedynie przynależność etniczna. Na podstawie tego argumentu można do nich zaliczyć także ludzi wykluczonych przez Prawo: otrzymują oni Boże błogosławieństwo, ponieważ zostali przyjęci przez Boga jako ci, którzy mają taką samą postawę wiary, jaką miał Abraham. Żaden naród nie może mieć wobec innych ani poczucia wyższości, ani niższości. W w. 10-12 Paweł stara się przekonać czytelnika o ważności problemów związanych z Prawem. Apostoł porównuje posłuszeństwo Prawu ze ślepym zaufaniem. W samym Prawie powiedziane jest, że ten, kto wypełnia wszystkie jego przepisy, osiągnie zbawienie i będzie żyć (3,12), ale ten, kto ich nie wypełnia, jest przeklęty (3,10). Ostrzeżenie Pawła daje do zrozumienia nie tylko, że nikt nie jest zdolny do przestrzegania wszystkich przepisów Prawa, ale także, że ci, którzy próbują spełniać wymagania Prawa, doświadczają stanu niewolnictwa, trwogi i dehumanizacji. Apostoł nie chce, aby ktoś myślał, że unieważnia Pismo. Dlatego przytacza tekst z Księgi Habakuka (Ga 3,11). Kiedy wydawało się, że wszystko jest stracone, że niebawem niewielki naród Judy zostanie podbity przez potężnego władcę Babilonii, Habakuk mówi z nadzieją: „sprawiedliwy z wiary żyć będzie”. Tylko droga wiary prowadzi do życia i je umacnia. W w. 3,13 Paweł wprowadza Mesjasza (Chrystusa) jako wyzwoliciela ze stanu niewolnictwa. Odkupieńcze dzieło Jezusa Chrystusa stanowi aluzję do wykupywania niewolników w owym czasie, aby uczynić ich ludźmi wolnymi. Różnica między wykupem niewolnika a wykupem nas przez Jezusa Chrystusa polega na tym, że zapłata za wolność nie pochodzi z zewnątrz, lecz jest nią ofiara z własnego życia i poddanie się przekleństwu (3,13). Ten fakt jest dla Pawła jawnym dowodem bezużyteczności Prawa Mojżeszowego. Przeklinając powieszzonego na drzewie, Prawo przeklinało Syna Bożego, i to musiało być dla Pawła zgorszeniem. Werset 3,14 jasno dowodzi, że w Chrystusie wypełniła się obietnica udzielona Abrahamowi przez Boga: obietnica błogosławieństwa dla wszystkich narodów. Stanowi też odpowiedź na pytanie w w. 5: Galaci otrzymali obiecane Ducha nie

przez Prawo, ale przez wiarę.

### **Sobota:**

W tej sekcji Paweł stwierdza, że narody są dziedzicami obietnic, których Bóg udzielił Abrahamowi. Na poparcie swojej tezy podaje trzy argumenty: (1) obietnice są uprzednie wobec Prawa (w. 15.17); (2) potomstwo, do którego odnosi się obietnica (Rdz 15), nie oznacza liczne potomstwo Abrahama według ciała, lecz raczej Chrystusa (w. 16); i (3) dziedzictwo wywodzi się bezpośrednio z Bożej obietnicy udzielonej Abrahamowi, a nie z jakiegoś nakazu czy warunku Prawa żydowskiego (w. 18). Kluczowe słowo „obietnica” pojawia się w rozdz. 3 osiem razy. Obietnica nie tylko przewyższa Prawo, ale określa jego zastosowanie. Aby uzasadnić pierwszy argument, Paweł sięga po porównanie z systemem prawnym. Tak jak prawidłowo sporządzony testament nie może być obalony czy zmieniony, tak samo obietnica, jaką Bóg dał Abrahamowi, nie może być unieważniona przez Prawo, które powstało później. Obietnica i testament to u niego pojęcia synonimiczne. Liczba czterystu trzydziestu lat jest bezpośrednią aluzją do Wj 12,40 (tak samo w Septuagincie); tyle lat Izraelici (Hebrajczycy) przebywali w Egipcie i Kanaanie. Zgodnie z prawami greckim i rzymskim autor testamentu mógł go zmienić w każdym czasie. Jeżeli zatem Paweł sięgnął po ten przykład, to prawdopodobnie dlatego, że chciał dać do zrozumienia, iż tylko Bóg może zmienić testament. Drugi argument Paweł opiera na rozumieniu rzeczownika „potomstwo” w znaczeniu jednostkowym. Jego egzegeza wydaje się nam dziwna, ale nie jest ona niczym niezwykłym w egzegezie rabinackiej, w której na z pozoru drugorzędym fakcie czy mało ważnej informacji opiera się nieraz cała argumentacja. Z drugiej strony wiara, że Chrystus był potomkiem Abrahama, należała do przed-Pawłowej tradycji. I wreszcie Apostoł chce wykluczyć żydowską interpretację (potomkowie przez przynależność etniczną) i potwierdzić, że Chrystus jest potomkiem par excellence: przez Niego wszyscy wierzący w Chrystusa są prawdziwymi potomkami Abrahama (przez obietnicę). Podmiotem owej obietnicy jest Bóg, a nie Prawo, a skoro Bóg jest podmiotem, to wydarzenie obietnicy rozgrywa się zgodnie z porządkiem łaski (trzeci argument). Obietnica jest dziedzictwem/ błogosławieństwem dla wszystkich narodów.

### **Niedziela:**

Po wszystkim, co Paweł powiedział o Prawie, adresaci listu musieli zadać sobie pytanie, jaka była funkcja Prawa. Teraz Apostoł próbuje odpowiedzieć na to pytanie. Prawo pojawiło się w dziejach ze względu na wykroczenia ludzi (w. 9) i z potrzeby dostarczenia im wychowawcy (w. 24). Dzieli ono historię na okresy „przed” i „po” nadejściu wiary, czyli Jezusa Chrystusa. Ten okres „po” ma większą wartość i wyznacza koniec poprzedniego okresu, czyli Prawa. Paweł kładzie nacisk na niższość Prawa wobec Chrystusa i wiary, wysuwając na pierwszy plan jego negatywną funkcję. Prawo pojawia się nie dlatego, aby udzielać życia czy tworzyć sprawiedliwość, ale z powodu grzeszności rodzaju ludzkiego; nie było ono dane bezpośrednio przez Boga, tak jak obietnica udzielona Abrahamowi, lecz zostało przekazane przez aniołów i podane przez pośrednika (Mojżesza). Chociaż w Biblii hebrajskiej w opowiadaniach o objawieniu Tory nie ma mowy o obecności aniołów na Synaju, wydaje się, że tradycja ta istniała w judaizmie i była odbierana bardzo pozytywnie. Jednak z tego właśnie powodu Paweł ją odrzuca. W w. 3,20 jeszcze raz podkreśla niższość Prawa jako przekazanego przez pośredników. Werset 21 jest kluczowy dla zrozumienia, że postawa Pawła wobec Prawa nie jest arbitralna. Apostoł potwierdza, że Prawo jest niezdolne do dawania życia. Wcześniej powiedzieliśmy, że Paweł wyciągnął taki wniosek z własnego doświadczenia. Nie występowałby przeciwko Prawu, gdyby ono rzeczywiście dawało nowe życie. W końcu najważniejsze jest odkrycie źródła sprawiedliwości. Dla Pawła sprawiedliwość pochodzi od Chrystusa, który jest źródłem życia. Przyjście Chrystusa było konieczne, ponieważ Prawo nie dawało życia. Przeciwnie, Prawo wyklucza „narody”; podporządkowuje czy „trzyma w zamknięciu” tych, którzy są pod Prawem (3,12), i odgrywa rolę wychowawcy, karzącego każdego, kto je przekracza. W starożytności wychowawca nie był nauczycielem, lecz niewolnikiem, który towarzyszył uczniowi w drodze do szkoły i ze

szkoły do domu; miał go chronić i dbać o to, aby się dobrze zachowywał. Wydaje się, że pojęcie wychowawcy kojarzyło się Pawłowi z surowością, karą i twardą dyscypliną. Czas ten był dla niego okresem niewoli, „trzymania w zamknięciu” (3,23), poddania pod władzę grzechu (3,22). Prawo obowiązywało aż do przyjścia Potomka, któremu udzielono obietnicy (3,19), i aż do czasu, kiedy obietnica ta została przekazana wszystkim wierzącym w Jezusa Chrystusa (3,22) – niezależnie od tego, czy byli Żydami czy poganami – aż do czasu, kiedy miała się objawić wiara (3,23) i kiedy wierzący mieli uzyskać usprawiedliwienie z wiary (3,24). I kiedy nadeszła wiara, wówczas więzienia, wychowawcy, możliwość wykluczenia kogokolwiek – wszystko to straciło rację bytu (3,25).

#### **Poniedziałek:**

W tej sekcji Paweł kładzie nacisk na szczególną kondycję bycia dzieckiem Bożym. Taka kondycja staje się rzeczywistością przez wiarę w Jezusa Chrystusa (3,26), przez chrzest (3,27) i przez uwolnienie od Prawa dzięki Synowi Bożemu (4,5). Sednem całej argumentacji rozdz. 3 i 4 są wersety 3,26-28. W jednoznaczny sposób Paweł przedstawia orędzie wyzwolenia skierowane do Galatów i innych narodów. Także tutaj pojawia się jedyna w liście wzmianka o chrzcie. Paweł wspomina o nim dlatego, że chce przypomnieć Galatom sens nowego stworzenia, do którego teraz należą. Wersety 26-29 są aluzją do nowej rzeczywistości tych, którzy przyoblekli się w Chrystusa, to znaczy tych, którzy przyjęli Jego życie i dzieło i postępują tak jak On. Wśród komentatorów panuje zgoda co do tego, że 3,26-28 stanowi część przed-Pawłowej formuły chrzcielnej. Paweł przytacza ją, aby podkreślić nowość społeczeństwa, w którym nie ma dyskryminacji. W wymiarze wiary nikt nie jest od nikogo wyższy ani niższy. Radykalność tej formuły staje się szczególnie wyraźna, kiedy odczytuje się ją w kontekście społeczeństwa greckorzymskiego, mocno rozwarstwionego i opartego na zasługach, albo społeczeństwa żydowskiego z jego poczuciem wyższości w stosunku do innych narodów z racji otrzymania Tory. Radykalność tego stwierdzenia polega na tym, że odnosi się nie tylko do elementów etnicznych i religijnych, ale także społecznych i kulturowych. W społeczeństwie patriarchalnym i opartym na systemie niewolnictwa słowa, że nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego i że istnieje równość między mężczyzną a kobietą, ucieleśniały wizję społeczeństwa utopijnego, marzenie i cel wszystkich żyjących na marginesie społeczeństwa i niesprawiedliwie traktowanych. Nie bez powodu znaczący udział w ruchu Jezusa i w pierwszych chrześcijańskich wspólnotach miały kobiety. Jakie byłoby zdanie kobiet w Galacji na temat powrotu do praktyki obrzezania jako warunku zbawienia? Możliwe, że poczułyby się jako pierwsze ofiarami dyskryminacji, pod panowaniem Prawa i obrzezania. Paweł w 3,29 musi powtórzyć to, o czym mówił już w fragmencie dotyczącym chrztu, że skoro Galaci należą już do Chrystusa, są także potomkami Abrahama i dziedzicami zgodnie z obietnicą. Nazwanie kogoś dzieckiem Bożym jest równoznaczne z traktowaniem go jako osoby godnej szacunku. Cesarze kazali się nazywać synami Bożymi, przypisując sobie tym samym boskie atrybuty. Także Żydzi uważali siebie za dzieci Boże z powodu przymierza, jakie Bóg zawarł z ich narodem. Paweł wyraża się tutaj jasno: synostwo Boże zyskuje się przez wiarę w Jezusa Chrystusa. W w. 4,4-5 mówi o wydarzeniu chrystologicznym, które umożliwia otrzymanie przybranego synostwa. Jest to najwyższy stopień naszej solidarności z Bogiem w Jego Synu, który przyjmuje na siebie historię w całym jej ludzkim wymiarze: urodzony z kobiety i pod Prawem (4,4). Wykupienie dokonuje się z dołu i polega na zniesieniu niewolnictwa Prawa, tak aby ci, którzy przedtem byli niewolnikami, stali się wolnymi synami i córkami. Teraz wykupieni od Prawa mogą przemawiać wolnym głosem. Przedtem podlegali Prawu, które narzucało im sposób życia, teraz stali się osobami, podmiotami, mogącymi wyrażać własne zdanie, mogą wołać do Boga „Abba, Ojczy”. Bóg natchnął ich Duchem Bożym i uczynił dziedzicami przez swoją łaskę (4,7). Może Galaci nie wiedzieli, co to znaczy podlegać Prawu żydowskiemu. W 4,8.9 Paweł przypomina im, jak wyglądało ich życie, zanim poznali Chrystusa. Żyli poddani „bezsilnym i nędznym żywiołom” (por. 4,9), które uważali zapewne za kosmiczne moce rządzące ich życiem. Paweł określa je jako słabe i pozbawione wartości. „Zachowywanie dni, świąt nowiu i lat” (por. 4,10) byłoby krokiem wstecz, poddaniem się znowu

pod władzę bożków, utratą statusu osoby godnej szacunku, wolnego dziecka Bożego. Obawa wyrażona przez Pawła w 4,11 daje Galatom do zrozumienia, że są bliscy porzucenia Ewangelii wolności albo że już w dużej mierze zostali przekonani przez przeciwników Pawła. W 5,10 Apostoł wyraża jednak bardziej optymistyczną opinię.

### **Wtorek:**

W retoryce hellenistycznej argument przyjaźni jest powszechnie używany. Paweł sięga po niego w tej części listu. Zmienia ton, którym przemawiał w poprzednich paragrafach, i z wielkim przejęciem oraz braterskim uczuciem przypomina dawne dobre stosunki, które łączyły go ze wspólnotami Galatów. Kiedy przebywał pośród nich, przyjmowali go z otwartymi ramionami. Nawet wtedy, kiedy z powodu choroby mogli go odrzucić, uważając (zgodnie z ówczesnymi zwyczajami) jego chorobę za dzieło diabła, przyjęli go „jak anioła Bożego, jak samego Chrystusa Jezusa” (4,14). Nie wiemy, na jaką chorobę zapadł Paweł (mogła to być epilepsja, malaria albo choroba oczu). Jego nowo nawróceni – jak pisze – byli gotowi ofiarować mu wszystko, co najcenniejsze, gdyby była taka potrzeba. Paweł posługuje się obrazem matki, aby pokazać Galatom swoje głębokie uczucie i troskę. W 4,12 prosi ich o odwajemnienie się podobnym uczuciem. Mówi im prawdę z całą szczerością, jak matka, a nie jak wróg (4,16). Jak troskliwa matka tłumaczy im prawdziwe intencje ich wrogów. Ci wrogowie nie są takimi, za jakich chcą uchodzić; starają się odsunąć ich od chrześcijańskiej wspólnoty, do której należą, i pociągnąć ich za sobą (aby założyć nową wspólnotę?) (4,17). Czując, że są jeszcze w procesie powstawania, że Chrystus dopiero się w nich kształtuje, Paweł upomina ich, aby byli wierni i wytrwali nie tylko wtedy, kiedy jest wśród nich, ale także wówczas, kiedy nie ma go między nimi (4,18). Z prawdziwie macierzyńską czułością zwraca się do nich „dzieci moje”. Sam siebie uważa za dokuczliwą matkę, która już nie wie, co im powiedzieć, aby ich przekonać o słuszności swoich słów (4,20). Dlatego chciałby być z nimi, aby tonem swojego głosu i gestami lepiej uwiarygodnić to, co napisał, i przekonać ich o poważnym niebezpieczeństwie, które im grozi.

### **Ogłoszenia**

**1. Przypominamy o obowiązkowej modlitwie Anioł Pański w intencji o otwartość na charyzmaty i ich przyjmowanie dla wszystkich członków wspólnoty przez ręce Maryi oraz zachęcie Pasterza do postu w intencji wspólnoty 12 dnia miesiąca.**

2. Postuga modlitwą wstawienniczą prowadzona w pierwszą i trzecią środę miesiąca w godz. od 17.00 do 18.00 w salce Miriam (główny budynek DD Tabor, poziom -1). Zapisy przez formularz na stronie internetowej <https://www.miriam.rzeszow.pl/zapisy/zapisz-sie-na-modlitwe-wstawiennicza/> . Dyżur wstawienniczy w miesiącu grudniu wypada 6.12.2023 i 20.12.2023

Przypominamy o Regulaminie korzystania z Pogotowia Modlitewnego dla członków naszej Wspólnoty:

a. Na telefon pogotowia modlitewnego wysyłamy intencje za siebie, swoją rodzinę i przyjaciół, w nagłych potrzebach m.in.: choroby, zagrożenia zdrowia lub życia. Pamiętajmy, że diakonia modlitewna codziennie modli się ostonowo za każdego członka Wspólnoty.

b. Za pozostałe osoby, intencje można umieszczać na portalu [zywawiarapl.pl](http://zywawiarapl.pl).

c. Intencja powinna zawierać imię osoby omdlanej oraz za co konkretnie będziemy się modlić.

d. Intencje przesyłamy w godz. od 08.00 do 20.00 (w sytuacji zagrożenia życia, o każdej porze). Max. liczba znaków 160 (1 SMS).

e. Nie udostępniamy otrzymanych intencji osobom spoza Wspólnoty.

f. Podpisujemy się imieniem i nazwiskiem.

g. Intencje ogólne niezgodne z regulaminem nie będą przekazywane (np. intencja Bogu wiadoma).

h. Informacje przekazywane są przez Pasterza, Liderów i Animatorów.

i. Aktualizacja danych dokonywana jest raz na tydzień.